…………………., dnia ……………. 2019 r.

(miejscowość i data)

…………………………………………..

…………………………………………..

…………………………………………..

…………………………………………..

(imię i nazwisko, adres i PESEL)

**Urząd Marszałkowski Województwa Pomorskiego**

**Departament Środowiska i Rolnictwa**

**ul. Okopowa 21/27**

**80-810 Gdańsk**

**UWAGI**

**DO TREŚCI PROJEKTU UCHWAŁY SEJMIKU WOJEWÓDZTWA POMORSKIEGO**

**w sprawie podziału województwa pomorskiego na obwody łowieckie oraz zaliczania obwodów łowieckich do kategorii**

Niniejszym, działając na podstawie art. 27 ust. 9 – 11 ustawy z dnia 13 października 1993 r. Prawo Łowieckie (t.j. Dz.U. z 2018 r. poz. 2033 z późn. zm.) oraz w związku z obwieszczeniem Marszałka Województwa Pomorskiego z dnia 24 października 2019 r. wnoszę uwagi do projektu uchwały Sejmiku Województwa Pomorskiego w sprawie podziału województwa pomorskiego na obwody łowieckie oraz zaliczania obwodów łowieckich do kategorii. Wskazuje, że objęcie mojej nieruchomości obwodem łowieckim narusza przysługujące mi konstytucyjne prawa, w szczególności: prawo do korzystania z własności, prawo do posiadania własnych przekonań, prawo do wychowania dzieci zgodnie z własnymi przekonaniami, prawo do ochrony życia.

Jednocześnie wnoszę o zmianę projektu ww. ustawy poprzez wyłączenie należącej do mnie nieruchomości, objętej księgą wieczystą o nr ………………………………. z obwodu łowieckiego nr ………… .

**UZASADNIENIE**

Na wstępie należy wskazać, iż zgodnie z art. 27 ust. 9 prawa łowieckiego, uwagi do wskazanego wyżej projektu uchwały może wnieść każdy właściciel albo użytkownik wieczysty nieruchomości objętej przedmiotowym projektem. Wykazując zatem legitymację do wniesienia niniejszych uwag, wskazuję, iż przysługuje mi prawo własności/ użytkowania wieczystego\* nieruchomości położonej w ……………….., nr geodezyjny ……………………, dla której prowadzona jest księga wieczysta, objętej zgodnie z powyższym projektem uchwały obwodem łowieckim nr. ……………..

***Dowód: wydruk księgi wieczystej o nr ………………………….***

Pragnę wyraźnie podnieść, iż sprzeciwiam się objęciu mojej nieruchomości obwodem łowieckim. Należy wskazać, że włączenie mojej nieruchomości narusza szereg przysługujących mi konstytucyjnie uprawnień, w szczególności prawa do swobodnego korzystania z przysługującej mi własności.

Zgodnie z dyspozycją art. 27 ust. 12 prawa łowieckiego: „Przy rozpatrywaniu uwag dotyczących wyłączenia nieruchomości z obwodu łowieckiego uwzględnia się szczególne właściwości nieruchomości lub prowadzonej na niej działalności, które istotnie utrudnią prowadzenie na niej gospodarki łowieckiej, albo - w przypadku objęcia nieruchomości obwodem łowieckim - spowodują konieczność zaprzestania lub istotnego ograniczenia prowadzenia na niej dotychczasowej działalności”.

Analizując treść powyższego przepisu należy zaznaczyć, że ustawodawca wskazuje na konieczność uwzględnienia przez marszałka województwa przy rozpatrywaniu uwag dotyczących wyłączenia nieruchomości z obwodu łowieckiego szczególnych właściwości nieruchomości lub prowadzonej na niej działalności, jednak z brzmienia cytowanego artykułu nie wynika, aby był to katalog wyłączny. Biorąc pod uwagę całościową treść art. 27 prawa łowieckiego należy dojść do wniosku, że przesłanki określone w ust. 12 stanowią raczej pewnego rodzaju wytyczne dla marszałka województwa nakreślające okoliczności, które szczególnie powinny być wzięte pod uwagę, nie zaś jedyne podstawy, w oparciu o które marszałek mógłby uwzględnić uwagi wniesione przez właściciela nieruchomości. Uznać zatem trzeba, że marszałek przy rozpatrywaniu uwag, poza szczególnymi właściwościami nieruchomości lub prowadzonej na niej działalności powinien wziąć pod uwagę również naruszenie przysługujących właścicielom nieruchomości praw zagwarantowanych konstytucyjnie.

1. **Naruszenie prawa do korzystania z własności**

Pragnę podnieść, że treść przedmiotowego projektu w zakresie w jakim obejmuje należącą do mnie nieruchomość obwodem łowieckim narusza przysługujące mi na podstawie art. 64 Konstytucji RP prawo korzystania z własności. Postanowienia niniejszego projektu skutkują faktycznym pozbawieniem mnie mojego prawa do posiadania nieruchomości i korzystania z niej. Nie będzie bowiem możliwe korzystanie z nieruchomości w sposób zgodny ze swoją wolą, a co więcej spocznie na mnie obowiązek znoszenie tego, że z nieruchomości będą korzystały inne osoby. Należy wskazać w tym miejscu na wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Olsztynie z dnia 13 lutego 2018 r., sygn. akt II SA/Ol 7/18, zgodnie z którym: **„dopuszczenie możliwości wykonywania polowań na prywatnym gruncie bez zgody jego właściciela przez włączenie tego gruntu do obwodu łowieckiego, jakkolwiek nie pozbawia go prawa do używania, wydzierżawienia czy sprzedaży gruntu, jednak uniemożliwia wykonywanie praw wyłącznych przez właściciela zgodnie z jego wolą”.**

Jednocześnie należy odnieść się do wyroku Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (dalej „ETPC) z dnia 10 lipca 2007 r. w sprawie Schneider przeciwko Luksemburgowi (nr skargi 2113/04, Lex nr 292569). W niniejszej sprawie ETPC doszedł do wniosku, że dopuszczenie możliwości wykonywania polowań na prywatnym gruncie bez zgody jego właściciela przez włączenie tego gruntu do obwodu łowieckiego, jakkolwiek nie pozbawia go prawa do używania, wydzierżawienia czy sprzedaży gruntu, jednak uniemożliwia wykonywanie praw wyłącznych przez właściciela zgodnie z jego wolą.

Podnieść zatem trzeba, że ograniczanie prawa własności nieruchomości poprzez objęcie jej obwodem łowieckim wbrew wyraźnemu sprzeciwu właściciela jest niewspółmierne do celów jakim ma służyć i istotnie narusza konstytucyjne prawa jednostki.

1. **Naruszenie prawa do ochrony życia**

Istotnym ponadto jest, że wykonywanie polowania wiąże się z używaniem przez myśliwych broni palne. Poza uciążliwością związaną z nadmiernym hałasem, używanie broni palnej przez myśliwych na obszarze lub w pobliżu danej nieruchomości stwarza zagrożenie dla mieszkańców nieruchomości jak i innych osób przebywających na jej terenie. Zauważyć trzeba, że pomimo tego ustawa prawo łowieckie w znowelizowanym brzmieniu przewiduje pewne formy informowania właścicieli o polowaniach zbiorowych i indywidulanych, nadal informacja o planowanym terminie polowania nie jest bezpośrednio przekazywana właścicielowi nieruchomości objętej obwodem łowieckim. Pozyskanie przedmiotowej informacji wymaga bowiem czynnego działania właściciela i narzuca niejako obowiązek kontrolowania na bieżąco tej materii w celu wyrażenia sprzeciwu względem zaplanowanego polowania bądź zachowania przez właściciela szczególnych środków ostrożności w czasie polowania. Wiąże się to ze znaczną uciążliwością, która zakłóca codzienne funkcjonowanie oraz uniemożliwia swobodne korzystanie z prawa własności nieruchomości i powoduje, że mieszkańcy nieruchomości objętej obwodem łowieckim nie mogą czuć się bezpiecznie. Zachwianie poczucia bezpieczeństwa powoduje fakt, iż podczas polowań dochodzi do wypadków śmiertelnych, będących skutkiem postrzału przez myśliwego. Takie sytuacje mają miejsce dość często, czego potwierdzeniem są liczne informację prasowe. Przykładowo należy wskazać, na następujące zdarzenia:

1. 09.11.2019 r. – Pobłocie pod Kołobrzegiem, myśliwy śmiertelnie postrzelił mężczyznę – naganiacza zwierząt;
2. 10.10.2019 r. – Uliczno pod Łagiewnikami, woj. dolnośląskie – śmierć myśliwego postrzelonego w głowę podczas polowania na dziki;
3. 11.09.2019 r. – Wółka Jagielczyńska, woj. łódzkie - śmierć myśliwego (wypaliła broń jego kolegi)
4. 14.06.2019 r. – Gmina Gilda, woj. łódzkie – śmierć 61 – letniego mężczyzny postrzelonego przez myśliwego przekonanego, że strzela do dzika;
5. 02.10.2018 – Bezprawie, woj. zachodniopomorskie – myśliwy postrzelił jadącą samochodem 36- letnią kobietę;
6. 27.02.2017 r. Słoćwina, woj. dolnośląskie – myśliwy postrzelił śmiertelnie 61- mężczyznę spacerującego po lesie.

Powyższe wybiórczo wskazane sytuacje ukazują, iż wypadki podczas polowań są częstym zjawiskiem, co powoduje, że mieszkańcy terenów objętych obszarem łowieckim nie mogą czuć się bezpiecznie na terenie swojej nieruchomości. Istnieje bowiem zwiększone ryzyko wypadku z udziałem myśliwych, których przypadkową ofiarą może stać się domownik, czy też zwierzęta domowe lub hodowlane.

Należy zatem stwierdzić, że objęcie nieruchomości obwodem łowieckim, wbrew woli jej właściciela narusza konstytucyjną zasadę prawa do życia wyrażoną w art. 38 Konstytucji. Podkreślenia wymaga, że prawo do prawnej ochrony życia przysługuje każdemu człowiekowi, jest nie tylko prawem obywatelskim, lecz również prawem każdej jednostki, objętej oddziaływaniem prawa polskiego – czyli prawem człowieka. W doktrynie wskazuje się, że powyższy przepis może być potraktowany jako wyrażenie owej „prawnej ochrony” i, na ogólnych zasadach, podlegać bezpośredniemu stosowaniu. Zawiera również, jak już wspomniano, wyraźną dyrektywę dla ustawodawcy: przepisy wydane w jego wykonaniu muszą życie ludzkie „chronić”, wyrażać zaangażowanie w tym właśnie kierunku, a nie traktować tego zagadnienia w sposób neutralny, ambiwalentny. „Prawo do prawnej ochrony życia nakłada na państwo obowiązek podjęcia działań mających na celu zmniejszenie bądź wyeliminowanie zagrożeń życia ludzkiego. Oznacza to zaangażowanie w kierunku ochrony, nie zaś neutralności prawa” (R. Grabowski, *Prawo do ochrony życia w polskim prawie konstytucyjnym*, Rzeszów 2006, s. 179)”.

1. **Naruszenie prawa do posiadania własnych przekonań i postępowania zgodnie z własnym sumieniem**

Pragnę ponadto podnieść, iż objęcie mojej nieruchomości obwodem łowieckim jest niezgodne z moimi przekonaniami światopoglądowymi i moralnymi, jak również przekonaniami pozostałych osób ze mną zamieszkujących. Sprzeciwiam się polowaniom i okrucieństwu jakie niesie za sobą zabijanie zwierząt. Nie chcę w żaden sposób uczestniczyć w tych niehumanitarnych aktach, sprzeciwiam się temu, aby częścią i świadkami tych aktów była moja rodzina, dzieci. Niepokoją, a nawet przerażają mnie statystyki wskazujące, iż rocznie myśliwi zabiją ponad 1,5 mln zwierząt, przy czym nierzadko dochodzi do sytuacji, że zabija się także ciężarne samice, które następnie są patroszone.

Stoję na stanowisku, że powinny zostać wdrożone inne instrumenty mające na celu racjonalizację gospodarki łownej, które pozwoliły by wyeliminować, a co najmniej ograniczyć częstotliwość i skalę polowań. Takimi działaniami może być przykładowo podawanie zwierzętom środków antykoncepcyjnych aby zapobiegać, ich nadmiernemu rozmnażaniu. Uważam przy tym, że równowagę w przyrodzie – zwłaszcza wśród ssaków kopytnych – zapewniają drapieżniki, choroby   
i brak pokarmu. Pozostaję w przekonaniu, że dokarmianie zwierząt zimą zwiększa ich liczebność i tę równowagę zaburza, a w interesie myśliwych jest, żeby było jak najwięcej zwierząt do zabijania. Warto przywołać w tym miejscu fakt, iż w latach 1968 – 1972 amerykański etolog i badacz- behawiorysta John B. Calhoun zrealizował eksperyment na myszach – zamknięta w stodole populacja, miała stworzone idealne warunki do rozrodu, gdzie nie było żadnych wrogów naturalnych. Okazało się, że gdy populacja osiągnęła zbyt dużą liczebność, uruchomiły się oddolne mechanizmy regulacyjne skoncentrowane wokół rozrodu, które ten rozród ograniczyły (u myszy zaobserwowano zniesienie rytuałów kopulacyjnych, samice nie budowały gniazd, nasiliła się wewnątrzgatunkowa agresja- także samców wobec samic i samic wobec potomstwa). Wszystko to doprowadziło do zmniejszenia populacji- wtedy wszystkie te „patologie” zniknęły i populacja zachowywała się „normalnie”. Eksperyment ten pokazuje zdolność populacji do samoregulacji, jak również prowadzi do stwierdzenia, że odstrzał zwierząt nie jest konieczny do ograniczania rozrostu populacji zwierząt łownych.

Podkreślić jednocześnie trzeba, że sam akt zabijania jest niezwykle niehumanitarny. Nie można pominąć faktu, iż bardzo często zdarza się, że ranne zwierzę po pierwszym trafieniu ucieka. Część myśliwych posiada wytrenowane psy tropiące, jednak zanim myśliwi je dogonią, ranione zwierzę cierpi godzinami. Niektórzy z myśliwych nie mają psów, przez co części ranionych zwierząt po prostu nie udaje się znaleźć. **Wiele z nich do końca życia pozostaje z odłamkami pocisków w ciele. W czasie polowań zdarza się też, że psy rozszarpują wciąż żywe zwierzęta.**

**Co istotne psychologowie wskazują, że związek dzieci z polowaniami negatywnie wpływa na rozwój dziecka i kształtowanie jego zachowania. Podkreśla się, że dzieci nie tylko naśladują agresywne zachowania dorosłych, ale tworzą także nowe formy agresywnych zachowań. Udział dzieci w polowaniach zagłusza ich naturalne empatyczne nastawienie do istot żywych. Podkreślić przy tym należy, że dzieci mieszkające na terenie nieruchomości objętych obwodami łowieckim co prawda nie muszą czynnie uczestniczyć w polowaniach, niemniej jednak poprzez fakt, iż działania łowieckie, w tym polowania mogą odbywać się na terenie, lub w pobliżu danej nieruchomości, zdarzenia te będą pośrednio oddziaływały na ich rozwój i światopogląd. Mogą rozwijać u dzieci agresję i brak empatii czemu stanowczo się sprzeciwiam.**

**Wobec powyższego, należy stwierdzić, iż objęcie mojej nieruchomości obwodem łowieckim pozbawia mnie konstytucyjnego prawa do posiadania własnych przekonań oraz życia zgodnie z sumieniem, zagwarantowanego w art. 53 ust. 1 Konstytucji RP, zgodnie z którym: „Każdemu zapewnia się wolność sumienia i religii”. Ponadto nie pozwala mi na wychowywanie dzieci z własnymi przekonaniami tj. realizacji prawa określonego w art. 48 ust. 1 Konstytucji RP, który stanowi, iż: „**Rodzice mają prawo do wychowania dzieci zgodnie z własnymi przekonaniami. Wychowanie to powinno uwzględniać stopień dojrzałości dziecka, a także wolność jego sumienia i wyznania oraz jego przekonania”.

Należy w tym miejscu wskazać na dorobek orzeczniczy ETPC w sprawach związanych z ograniczeniami m.in. prawa własności i prawa do posiadania własnych przekonań w związku z prowadzeniem gospodarki łowieckiej. Podkreślić zatem trzeba, iż w wyroku z 29 kwietnia 1999 r. w sprawie Chassagnou i inni przeciwko Francji (nr skarg 25088/94, 28331/95 i 28443/95, Lex nr 76997) ETPC wskazał, że **wprowadzenie obowiązku tolerowania polowań na terenie prywatnej nieruchomości stanowi ingerencję w prawo własności. Jednocześnie zmuszanie właścicieli do tolerowania na ich gruncie aktywności, która jest sprzeczna z ich przekonaniami stanowi nieproporcjonalne ograniczenie prawa własności chronionego art. 1 Protokołu nr 1 do Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności** (Dz. U. z 1995 r. Nr 36, poz. 175/1, ze zm.; dalej: Protokół nr 1). W wyroku z 26 czerwca 2012 r. w sprawie Hermann przeciwko Niemcom (nr skargi 9300/07, Lex nr 1169117) EPTC podzielił argumentację skarżącego i orzekł, że **obowiązek znoszenia polowań na własnym gruncie nakłada nieproporcjonalny obowiązek na tych właścicieli ziemskich, którzy sprzeciwiają się polowaniom ze względów etycznych**. ETPC podkreślił, że okoliczność, iż niemieckie prawo federalne nie przewiduje możliwości uwzględnienia etycznych przekonań właścicieli ziemskich, uzasadnia wniosek o naruszeniu przez pozwane państwo art. 1 Protokołu nr 1 do Konwencji.

Warto również wskazać na treść wyżej cytowanego orzeczenia WSA w Olsztynie z dnia 13 lutego 2018 r. sygn. akt II SA/Ol 7/18, który stwierdził, że: **„Wprowadzenie obowiązku tolerowania polowań na terenie prywatnej nieruchomości stanowi ingerencję w prawo własności. Jednocześnie zmuszanie właścicieli do tolerowania na ich gruncie aktywności, która jest sprzeczna z ich przekonaniami stanowi nieproporcjonalne ograniczenie prawa własności chronionego art. 1 Protokołu nr 1 do Konwencji o ochronie praw człowieka.(…)**

Mając powyższe na uwadze, wnoszę jak na wstępie.

Z poważaniem,

……………………………

(podpis)

***Załączniki:***

1. *dowody jak w piśmie*